Ner 86. ROK 1840 PONIEDZIAŁEK 13 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. dziesięć miesięcznie Złp. cztéry Nr. pojed. gr. dziesięć

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Waleryana.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Wacława.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumnra w miarze Paryzkiéj	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
11	6	27" 7" 849	+ 1, 0	1, 96	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	
	2	7, 676	+ 8, 0	1, 81	Wschodni średni	,,	
	10	7, 291	+ 3, 4	1, 97	Północny słaby	Pogoda	
12	6	7, 381	0, 0	1, 83	Zaden	Pogoda z Chmurami	
	2	7, 264	+ 8, 3	1, 77	Wschodni słaby	Chmury	
	10	6, 895	+ 3, 0	2, 13	Pn Wschodni słaby	Pogoda z Chmurami	

Wiadomości zagraniczne.

— *Warszawa 8 Kwietnia.* —

Wczoraj w teatrze wielkim między pierwszym a drugiem aktem *Napoju miłosnego*, p. Jan Nagel pierwszy skrzypek króla Imci szwedzkiego, uczeń Paganiniego, dał się słyszeć na scenie naszéj i wykonał introdukcyę i waryacie własnéj kompozycyi na tema arii włoskiéj. — Wieloliczne pochwały jakie temu utalentowanemu artyście, rozmaite pisma zagraniczne oddawały wczoraj zupełnie zostały urzeczywistnione w naszych oczach. — Czystość, czucie i precyzia godnemi są ucznia Paganiniego. Ogół publiczności (który zawsze jest sprawiedliwym) okrywał pana Nagel po każdéj waryacyi rzęsistemi i długo trwającemi oklaskami. Waryacya flażoletami na powszechne żądanie była powtórzoną, a po ukończeniu jednogłośnie został przywołany.—Pan Nagel wprzód nim opuści nasze miasto, da się słyszeć na swym koncercie którybędzie w przyszłą niedzielę o godzinie 1 z południa w salach redntowych.

— *Paryż 28 Marca.* —

Moniteur parisien zawiera nakoniec kilka słów względem rozgłoszonéj od kilku dni wieści, jokoby cesarz Marokoński wypowiedział wojnę Francyi. Dziennik ten mówi: Rząd przed kilku dniami otrzymał doniesienie o mniemaném wypowiedzeniu wojny przez cesarza marokońskiego. Ale te doniesienia które opierały się tylko na odpowiadaniu kapitana okrętu w Mahon, były zbyt niepewne, żeby rząd mógł je publiczności przedstawiać. Depesze z Tenger 7 marca i z Malagi 15 marca nic o nich nie donoszą. Dla tego wszystko pozwala się domyślać że te pogłoski są zupełnie bezzasadne. — Ponieważ *Moniteur* nic daléj nie mówi o treści depeszy z Tanger, ztąd wnoszą że jeśli dotychczas nie nastąpiło wypowiedzenie wojny, jednakże duch cesarza marokońskiego nie wiele wzbudza zaufania. Z pewnością utrzymują, że posłano do Tanger ajenta który ma stanowczych żądać wyjaśnień od temtejszego rządu. Doniesienie o zaburzeniu które miało mieć miejsce w Tanger i przy którém wszyscy konsulowie mieli być obrażeni, nie jest odwołaną przez *moniteur*, a *Journal des Debats* przedstawia ją jako niewątpliwe faktum.

Nury Efendi, poseł turecki w Paryżu uda się do Londynu, aby być obecnym na kon-

ferencyi w sprawie wschodniéj. Ma on aż do przybycia Szekib Efendego, który został mianowany posłem tureckim w Londynie reprezentować przy konferencyach sultana.

Słychać że jeden z członków stronnictwa konserwatystów podał izbie projekt względem wyłączenia niektórych urzędów z izby deputowanych. Byłoby to początkiem do reformy którą tyle razy projektował pan Gaugier. Ciekawém jest jak też postąpi przy tym projekcie lewa strona.

Tutejsze dzienniki umieściły spis marszałków i jenerałów poruczników francuzkich z wymienieniem ich wieku. Lista marszałków Francyi podług starszeństwa tak brzmi: xiąże Conegliano (85 lat), xiąże Dalmacyi (69 lat), xiąże Belluno (75 lat), xiąże Reggio (72) hrabia Molitor (68 l.) hrabia Gerard (66 lat) hrabia Clauzel (67 lat) margrabia Gronchy (73 lat) hrabia Valée (66 lat).

Między jenerałami porucznikami najstarszy jest hrabia Erlon (73 lat) najmłodszy margrabia Oudinot (48 lat).

Słychać tu za pewność że trzy dzienniki. *Messager*, *Novelliste i Journal general*, mają być w jeden dziennik ministeryalny poranny połączone. Mniemają, że gbinet ma w tém zamiar przeciw wpływowi *Dziennika Sporów* równie dobrze redagowany dziennik rządowy postawić.

— *Konstantynopol* 4 *Marca.* —

Obrót, jaki wzięła kwestya wschodnia w Londynie, zrazu bardzo zmięszał rząd turecki, udało się jednak usiłowaniom lorda Ponsonby ożywić nieco ducha jego. Nowe nadzieje powzięto, a mianowicie, że gabinet francuzki z pewnemi modyfikacyami przystąpi w końcu do zamiarów innych mocarstw. Pan Pontois nawet czyni ministrom tureckim nadzieję, które muszą uspokajać nieco portę, chociby nawet nie miano bezwarunkowo wierzyć jego słowom.

Z Egiptu donoszą, że połączenie floty tureckiéj z egipską, zupełnie się nie udało, i że Mehmed rozbraja pierwszą, a działa zabierane z niéj, najwięcéj używa w St Jean d'Acre. Ta twierdza musi być już w stanie bardzo nakazującym, bo prawie cała uwaga vicekróla skierowaną jest na ten punkt, który ma być uzbrojony przeciw wszelkim napaściom europejskim i służyć do trzymania na wodzy nieukontentowanych mieszkańców w Syryi. Ale nietylko Syrya, lecz i Egipt znajdnje się w stanie wzburzenia i podług najwiarogodniejszych raportów, można z pewnością przypuszczać, że postępowanie Mehmeda Ali na drodze gwałtu i przymusu doszło do takiego stopnia, na którym pierwszy krok, jaki jeszcze daléj zechce uczynić, może mocny wybuch niechęci spowodować.

— *Dnia* 11 *Marca.* —

Przeznaczony do Londynu poseł Szekib Efendi odjeżdża dopiero w dniu 17 b. m. na miejsce swego przezoaczenia.

Wielki wezyr miał znowu długą konferencyę z hrabią Pontois.

W przeszłym tygodniu sułtan po pierwszy raz prezydował na wielkiéj radzie najwyższéj sprawiedliwości, przyczém obecni byli ulemowie.

Dziś słychać, że projekt założenia narodowego banku, został przez portę zupełnie zaniechany.

Ostatnie doniesienia z Bejrut 29 lutego donoszą, że Ibrahim pasza z gorliwością prowadzi uzbrojenia do postępowania zaczepnego. Aby sobie zakryć odwrót w Syryi, polecił on xięciu Druzów Emirowi Beszir, aby rozbroił Druzów; to jednakże wszelkie usiłowanie zostało zniweczonem. Wzbroniono się złożyć broń i emir Beszir sam przybył do obozu Ibrahima, przedstawiając mu niepodobieństwo tego przedsięwzięcia. Z Arabii maszerujo jak słychać 10,000 ludzi, dla wzmocnienia Ibrahima.

W dniu dzisiejszym poseł holenderski kawaler Gaspari Testa, miał posluchanie u wielkiego wezyra i u ministra spraw zagranicznych Reszida paszy, dla złożenia nowego pisma uwierzytelniającego.

Dziś znowu w okręgu Topchany wybuchnął ogień niedaleko od pałacu internuncyusza austryackiego, chociaż pomoc natychmiast udzielono, jednakże ogień zniszczył 10 domów i bud kupieckich.

— *Alexandrya* 17 *Marca.* —

Z Syryi przybyło tu kilku jenerałów, którzy mają być użytemi przy obronie Egiptu. Od nich wiemy, że okręgi Jaffa, Jeruzalem i Naplur aż po nad Jordan mocno obsadzone są wojskiem. Jeden z nieprzychylnych paszy konsulów popełnił błąd, że w rozmowie z nim oświadczył mu, iż oddzielenie Syryi od Egiptu, łatwo dałoby się przez zręczne wylądowanie uskutecznić, że podobny plan został już ułożony. Ale pasza wiedział także o tem, i wydał już rozkazy obsadzenia stosownych miejsc wojskiem, po tem zaś oświadczeniu kazał znacznie garnizony te wzmocnić.

Przed kilku dniami nadszedł tu goniec z Konstantynopola, który pewnie przywiózł paszy ważne wiadomości bo zaraz potém podwojono gorliwość w przygotowywaniu uzbrojeń wojennych.

Tak stanowczo donoszone połączenie czyli raczéj pomięszanie flot dotychczas jeszcze nie nastąpiło. Mehmed-Ali miał zamiar uczynić to, ale myśl zmienił w skutku nalegających przedstawień. Jednakże cała flota turecka, ubrana jest po egipsku, i otrzymuje żołd w pieniądzach egipskich, prócz tego przejęta już jest takim fanatyzmem, że kilkakrotnie już europejczycy, którzy przejeżdżali w bliskości placu mustry, doznali obelg i żołnierze rzucali na nich kamieniami w pośród niezliczonych okrzyków »Giaur» i innych tureckich grzeczności.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 12 *do dnia* 13 *Kwietnia.*

Szuwalski Adam ob., Pęczkowski Paweł obywatel, Niemczykiewicz Maciej ob., Grabiański Tomasz ob., Rostworowski, Kurdwanowski Michał ob., Borzencki Teofil, Chyliński Józef ob., z Polski; — Starzeński Franciszek hr. i officer ces. austr., z Galicyi Gerlach Ferdynand, z Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 1892.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Postępując wedle rozporządzenia Senatu Rządzącego z dnia 6 b. m. Nr. 1893 D. G. podaje do wiadomości tych wszystkich osób, które to doniesienie interessować może, iż w dniu 27 b. m. to jest w pierwszy poniedziałek po nadchodzących świętach Wielkanocnych, odbywać się będzie w biórach Wydziału skarbowego sprzedaż przez deklaracye opieczętowane trzech tysięcy centnarów cynku wagi berlińskiéj gotowych do oddania zaraz po zapłaceniu jego szacunku, od ceny złot. pols. trzydzieści jeden groszy dwa za każdy centnar namienionéj wagi. Ktokolwiek zatém ma chęć zakupienia téj partyi, zechce w d. wyżéj oznaczonym, w ciągu czasu od godziny 10 do 2giéj z południa złożyć swą deklaracyą na ręce Senatora w namienionym Wydziale prezydującego; jednakże ostrzega Wydział najwyraźniéj, że tylko takie deklaracje za ważne uznane będą, jakie zastosowane zostaną do form Dziennikami Rządowemi Nru 15 i 16 oraz 17 i 18 z roku b. podanych do wiadomości publicznéj, przy zaregulowaniu ceny nie do ogółu, lecz do każdego centnara.

Kraków dnia 8 kwietnia 1840.

prezydujący Senator
A. Wężyk.

(1 r) *Paprocki* Refer. Sen.

Nro 5636.

DYREKCYA POLICYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W skutek wezwania prześwietnéj kommendy pułku hrabiego Nugent, podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 30 kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana, w mieście Podgórzu w Gallicyi ces. austr. w kancellaryi tamecznego magistratu, odbędzie się licytacya publiczna *in minus*, na odmurowanie spichlerza zbożowego, przy ces. krol. wojskowym magazynie filialnym. Chęć przeto licytowania mający, zaopatrzeni w *vadium* 1600 ZR. M. K., którą albo w gotowych pieniądzach tak srebnych, jak i papierowych kurs mających, złożyć winni, lub przez nieobciążoną hypotekę przekażą, zechcą zglosić się na termin i miejsce wyżéj wyrażone, gdzie równie każdego czasu, o warunkach licytacyi i planie odbudowania, bliższą powezmą wiadomość.

Kraków dnia 8 kwietnia 1840 r.

Dyrektor Policyi
Wolfarth
Sekretarz *Kaniewski.*

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na drodze pertraktacyi spadkowéj, w skutek uchwały rady familijnéj pod dniem 29 lutego 1840 roku zapadłéj, a przez Trybunał I. In-

stancyi w dniu 26 marca t. r. zatwierdzonéj, sprzedanym zostanie przez licytacyą publiczną dom wraz z ogródkiem drzewa owocowe mającym w Krakowie na przedmieściu Piasek przy ulicy ś. Piotra małego pod L. 31 w gminie VII. miejskiéj stojący, od wschodu z rzeką Rudawą, od południa z relanością Nr. 24 Jana Woźniakowskiego, od zachodu z ulicą ś. Piotra małego, od północy z realnością Nr. 32 Stanisława Bogońskiego graniczący, w połowie do Zofii z Baranków pierwszego Dziedzicowéj, powtórnego ślubu Serwacińskiéj, a w drugiéj połowie do snkcessorów po Janie Dziedzicu pozostałych, należącéj.

Warunki sprzedaży téj nieruchomości, uchwałą rady familijnéj, po wyżéj z daty powołaną, zatwierdzone, są następujące:

1) Cena pierwszego wywołania jest podług oszacowania przez biegłych przysięgłych w ilości złp. 8,202 która na terminie trzecim w braku licytantów do złp. 5,468 zniżoną zostanie, i od téj wywołanie na tymże trzecim terminie nastąpi.

2) Mający chęć licytowania, złoży na *vadium* złp. 820 gr. 12 które wrazie niedopełnienia warunków utraci, i nowa licytacya na jego szkodę ogłoszoną będzie.

3) Nabywca zapłaci z szacunku podatki zaległe, gdyby się okazały.

4) Nabywca zapłaci z szacunku koszta prawne jakie wyrokiem Trybunału przysądzone zostaną w dni czternaście po wręczeniu wezwania.

5) Zaofiarowany szacunek złoży nabywca w dniach 14 po nastąpionem przysądzeniu, do depozytu sądowego.

6) Gdyby w ciągu dni ośmiu po licytacyi znalazł się pretendent ofiarujący piątą część wyżéj nad wylicytowany szacunek, obowiązany będzie najprzód złożyć takową w gotowiźnie w depozyt sądowy, gdyż jedynie obok kwitu zgłoszenia swe czynić może, w takim przypadku licytacya nowa w kontynuacyi przedsięwziętą będzie.

7) Czynsze należeć będą od dnia licytacyi do nabywcy, który jednak kontraktów czy pismiennych czy ustnych, mieszkańcom do przyzwoitego czasu na wypowiedzenie prawne służących, dotrzymać jest winien.

Do licytacyi téj, ustanawiają się trzy termina:

Pierwszy na dzień 10 czerwca
Drugi na dzień 10 lipca } 1840 r.
Trzeci na dzień 12 sierpnia

Sprzedaż takowa odbywać się będzie, na Audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie, w domu Władz Sądowych, przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj zaczynając; a to zapopieraniem adwokata Soświńskiego O. P. D. w Krakowie przy ulicy ś. Jana pod L. 472 zamieszkałego.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli, wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi złożyli na Audyencyi Trybunału wszystkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem adwokata.

Kraków dnia 7 kwietnia 1840 r.

Janicki.

NOTARYUSZ PUBLICZNY

Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do wiadomości, iż wskutek uchwały rady familijnéj w Sądzie Pokoju Okręgu I. na dniu 26 marca r. b. zapadłéj przez Trybunał zatwierdzonéj, odbywać się będzie w domu pod L. 35 przy ulicy Grodzkiéj w dniu 14 b. m. i r. o godzinie 9 rano licytacya różnych ruchomości, i win po Janie K. Pietrzykowskim pozostałych. Chęć licytowania mający z gotowemi pieniądzmi przybyć raczą.

Kraków dnia 10 kwietnia 1840 r.

(3r.) Sebastyan *Korytowski.*

Doniesienie prywatne.